



TYGODNIK SALWATORSKI

24.03.2019 r. ● PISMO PARAFII NAJŚWIĘTSZEGO SALWATORA W KRAKOWIE ● NR 12 (1265) ● Rok 26

W MOCY BOŻEGO DUCHA



Fra Angelico, Zwiastowanie

"Oto Ja służebnica Pańska, niech Mi się stanie według twego słowa!" (Łk 1, 38)

W numerze:

- *Anioł Pański zwiastował Pannie Maryi* • „...I poczęła z Ducha Świętego” • *Kościół stacyjny III tydzień* • *Piotr Boroń i Pan Tadeusz* • *Honorowi Krwiodawcy* • *PKS w Arktyce* •

Bazylika Zwiastowania w Nazarecie (tekst str. 4)



Widok na Bazylikę



Środkowa Madonna to MB Kozielska



Grota Zwiastowania



Galeria Madonn



Kolejka pielgrzymów do Groty, przy okazji widać poziomy Bazyliki



Fasada ze słowami m.in. „Słowo stało się ciałem i zamieszkało między nami”



Ołtarz główny

fot. Halina Jakubiec

TYGODNIK SALWATORSKI

Redaguje zespół w składzie:
**ks. Andrzej Wasilewski-Kruk, Jan Deskur,
Maria Gracja Krzyżanowska,
Dorota Jasińska, Felicja Niedzielska
Barbara i Andrzej Skrzyński, Janina Wiercioch**

Ilustracje:
Jerzy Pulchny

Skład, redakcja techniczna i graficzna:
Krzysztof Korzeniak

Adres redakcji:
30-114 Kraków, ul. Kościuszki 88;
e-mail: tygodniksalwatorski@gmail.com;
www.tygodniksalwatorski.pl
administruje Roman Topór-Mądry
współpraca: Michał Topór-Mądry

*Tygodnik Salwatorski powstaje z pracy bez honorariów.
Tygodnik można zaprenumerować
w zakrystii kościoła SS. Norbertanek.
Można go nabywać we wszystkich kościołach
na terenie Parafii.*

Kancelaria Parafialna

30-114 Kraków, ul. Kościuszki 88
www.parafiasalwator.pl

Dni i godziny urzędowania

Dzień tygodnia	Kancelaria	Zarząd Cmentarza
poniedziałek	16.00 - 17.30 ks. Andrzej[k,p]	nieczynny
wtorek	16.00 - 17.30 ks. Proboszcz[k,p]	16.00 - 17.30
środa	16.00 - 17.30 ks. Proboszcz[k], ks. Jacek[p]	16.00 - 17.30
czwartek	16.00 - 17.30 ks. Marcin[k,p]	nieczynne
piątek	9.00 - 10.30 ks. Proboszcz[k,p]	9.00 - 10.30
sobota	9.00 - 10.30 ks. Andrzej, ks. Jacek, ks. Marcin	nieczynny

k - dyżur w kancelarii, p - dyżur w parafii

Msze święte i nabożeństwa

NIEDZIELE I ŚWIĘTA

Kościół św. Jana Chrzciciela i św. Augustyna:
6:30 7:30 9:00 10:30 12:00 13:15 19:00

Kościół Najświętszego Salwatora:
11:15 - lipiec, sierpień - 2, 4, 5 niedziela miesiąca;
od września do czerwca w każdą niedzielę, miesiąca

Kaplica św. Małgorzaty i Judyty:
11:15 - lipiec, sierpień - 1. i 3. niedzielę miesiąca

Kaplica Wszystkich Świętych:
10:00 - maj, czerwiec, wrzesień, październik

DNI POWSZEDNIE

Kościół św. Jana Chrzciciela i św. Augustyna:
6:30 7:15 8:00 18:00

PIERWSZY PIĄTEK MIESIĄCA
- Msza św. dla dzieci **godz. 18.00.**

Telefon do kancelarii: 12 424 43 60
Nr konta Parafii: PKO Bank Polski S.A.
30 1020 2892 0000 5402 0490 7434

Zachęcamy wszystkich chętnych do współpracy z
„Tygodnikiem Salwatorskim”.

Czekamy na wasze teksty i artykuły pod adresem:
tygodniksalwatorski@gmail.com

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania nadesłanych materiałów. Redakcja zastrzega sobie także prawo odmowy przyjęcia tekstu, reklamy lub ogłoszenia.

Drodzy Czytelnicy Tygodnika!

Od trzech tygodni Ogłoszenia parafialne rozpoczynają się u nas od słów: „przeżywamy czas Wielkiego Postu – czas pokuty i nawrócenia. Czas, który jest szczególną okazją do modlitwy, postu i jałmużny. Gorzkie żale z kazaniem pasyjnym w niedzielę o godz. 18.00. W Polsce za udział w Gorzkich żalach, można dostąpić odpustu zupełnego pod zwykłymi warunkami.” W tym niezwykłym czasie warto również brać udział w nabożeństwach Drogi Krzyżowej, a od kilku lat Metropolita Krakowski zaprasza wszystkich wiernych, a szczególnie mieszkańców Krakowa do codziennego pielgrzymowania do kościołów stacyjnych. Na łamach Tygodnika informujemy o terminach i miejscach Mszy św. w kościołach stacyjnych.

Tradycyjnie w tym okresie w naszej parafii organizujemy akcję oddawania krwi ratującej życie. Odbędzie się ona w niedzielę 7 kwietnia w godz. 10.00 - 15.00 w specjalistycznym autobusie ustawionym obok kościoła i klasztoru ss. Norbertanek przy pętli na Salwatorze.

Pomimo Wielkiego Postu w poniedziałek 25 marca obchodząc będziemy bardzo radosną uroczystość Zwiastowania Pańskiego. Jest ona tematem przewodnim tego numeru. Dlatego na okładce obraz Fra Angelico oraz bogato ilustrowane artykuły o Zwiastotaniu i Bazylice w Nazarecie.

W naszym kościele w czasie Mszy św. w tym dniu oddawać będziemy cześć Duchowi Świętemu, który wtedy zstąpił na Maryję. Będzie też można złożyć przyrzeczenie Duchowej Adopcji dziecka poczętego, którego życie jest zagrożone. Polega ona na codziennej modlitwie w intencji tego konkretnego dziecka przez 9 miesięcy, aż do Bożego Narodzenia. Odmawia się jedną tajemnicę różańca świętego oraz modlitwę w intencji dziecka i jego rodziców: „Panie Jezu, za wstawiennictwem Twojej Matki, Maryi, która urodziła Cię z miłością, oraz za wstawiennictwem świętego Józefa, człowieka zawierzenia, który opiekował się Tobą po urodzeniu – proszę Cię w intencji tego nienarodzonego dziecka, które duchowo adoptowałem, a które znajduje się w niebezpieczeństwie zagłady. Proszę, daj rodzicom miłość i odwagę, aby swoje dziecko pozostawili przy życiu, które Ty sam mu przeznaczyłeś. Amen.”

Na prośbę Ojca Świętego zachęcamy również do modlitwy za Niego i w jego intencjach oraz do ofiarowywania ich za zmarłych w czyśćcu cierpiących. Modlitwa ta jest jednym z warunków otrzymania odpustu zupełnego lub częściowego. Intencja papieska w marcu brzmi: „za wspólnoty chrześcijańskie, szczególnie te prześladowane, aby odczuwały bliskość Chrystusa, a ich prawa były respektowane.”

W centrum Krakowa przy ul. Loretańskiej znajduje się kościół oo. Kapucynów pod wezwaniem Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny. W tym kościele jedna z kaplic jest wierną kopią Świętego Domku w Loreto, który według tradycji został przeniesiony z Nazaretu. W tej kaplicy 24 marca 1794 roku Tadeusz Kościuszko podczas Mszy św. otrzymał poświęconą szablę. Z okazji rocznicy insurekcji publikujemy utwór Piotra Boronia nagrodzony w konkursie kościuszkowskim.

Zachęcamy do czytania Tygodnika Salwatorskiego i do polecania go najbliższym, przyjaciołom i znajomym. W naszych stałych rubrykach znaleźć można aktualności z życia Kościoła na Salwatorze, w Krakowie i na świecie, czyli Słowo Życia, piątek na Salwatorze, ogłoszenia parafialne, Kraków według Felicji, barwnie ilustrowaną relację ze spotkania PKS-u na temat wyprawy śladami Amundsena oraz zaproszenie na kolejne, które poprowadzi Piotr Boroń, pierwszy redaktor Tygodnika Salwatorskiego.

Redaktor prowadzący Jan Deskur

SŁOWO ŻYCIA – III NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

Z Ewangelii według Świętego Łukasza (Łk 13, 1-9)

W tym czasie przyszliz jacyś ludzie i donieśli Jezusowi o Galilejczykach, których krew Piłat zmieszał z krwią ich ofiar.

Jezus im odpowiedział: «Czyż myślicie, że ci Galilejczycy byli większymi grzesznikami niż inni mieszkańcy Galilei, iż to ucierpieli? Bynajmniej, powiadam wam; lecz jeśli się nie nawrócicie, wszyscy podobnie zginiecie. Albo myślicie, że owych osiemnastu, na których zwała się wieża w Siloam i zabiła ich, było większymi winowajcami niż inni mieszkańcy Jeruzalem? Bynajmniej, powiadam wam; lecz jeśli się nie nawrócicie, wszyscy tak samo zginiecie».

I opowiedział im następującą przypowieść: «Pewien człowiek miał zasadzony w swojej winnicy figowiec; przyszedł i szukał na nim owoców, ale nie znalazł. Rzekł więc do ogrodnika: „Oto już trzy lata, odkąd przychodzę i szukam owocu na tym figowcu, a nie znajduję. Wytnij go, po co jeszcze ziemię wyjaławia?” Lecz on mu odpowiedział: „Panie, jeszcze na ten rok go pozostaw, aż okopię go i obłożę nawozem; i może wyda owoc. A jeśli nie, w przyszłości możesz go wyciąć”».

Musimy żyć życiem pokuty, ponieważ nigdy nie wiemy, kiedy spotkamy naszą własną tragedię. Zwróćmy się do Chrystusa, uznajmy nasze winy i niepowodzenia i otrzymajmy od Niego miłosierdzie, przebaczenie i obietnicę życia wiecznego. Nie ma lepszego sposobu na przyjęcie tych słów Jezusa do serca niż pójście do spowiedzi sakramentalnej, a nie ma lepszego czasu na spowiedź niż czas Wielkiego Postu. Pokuta pomaga nam w życiu i śmierci. Pomaga nam żyć jako ludzie przebaczenia i pomaga nam stawić czoła śmierci bez strachu.

Musimy być owocnymi drzewami w Bożym sadzie. Wielki Post to idealny czas na „kopanie i nawożenie” drzewa naszego życia, aby mogło ono przynieść owoce pokuty, pojednania, przebaczenia i wrażliwości na uczucia innych. Trzeba jak najlepiej wykorzystać „drugą szansę”, jaką daje nam Bóg. Nasz miłosierny Ojciec zawsze daje nam drugą szansę. Również w czasie Wielkiego Postu otrzymujemy kolejną szansę na pokutę i powrót do miłości naszego Ojca Niebieskiego.

ks. Andrzej

Anioł Pański zwiastował Pannie Maryi

Zwiastowania to pierwszy znak nadchodzącego zbawienia – szczególnej bliskości Boga, to fundament dalszej historii przymierza pomiędzy Bogiem a człowiekiem.

Jutrzejsza uroczystość przypomina nam o tym wielkim zdarzeniu, od którego rozpoczęła się nowa era w dziejach ludzkości. Archanioł Gabriel przyszedł do Maryi, niewiasty z Nazaretu, by zwiastować Jej, że to na Niej spełnią się obietnice proroków, a Jej Syn, którego pocznie w cudowny i dziewiczy sposób za sprawą Ducha Świętego, będzie Synem samego Boga. Stało się to w Nazarecie.

Maryja odpowiedziała „Niech się stanie według słowa twego” i sama stała się Matką Boga, ale i Matką wszystkich ludzi. Przez wieki doceniamy Jej odpowiedź na Boże słowa, czcimy i wysławiamy. Cały świat jest pełen wdzięczności, czego dowodem są kościoły rozsiane po całej ziemi związane z Jej imieniem.

Nad miejscem Zwiastowania, Nazaretem, góruje z daleka widoczna Bazylika Zwiastowania. Podobnie

jak Bazylika Narodzenia i Bazylika Grobu Pańskiego należy do najważniejszych w Ziemi Świętej kościołów.

A jest to kościół szczególny - wzniesiony w drugiej połowie XX w. na miejscu spotkania Maryi z Bożym posłańcem. Szczególny także ze względu na swoją budowę i „wypełnienie” postaciami Maryi.

Sanktuarium przedstawia się naprawdę imponująco. Zbudowane z jasnego kamienia, ozdobione złotymi mozaikami i otoczone łańskimi inskrypcjami zaczerpniętymi z Łukasowego opowiadania o zwiastowaniu, zachęca do głębokiej refleksji nad tajemnicą dziewiczego poczęcia i wcielenia Syna Bożego. Kopuła bazyliki przybiera kształt odwróconej lilii. Na placu przykościelnym widnieją wizerunki znanych obrazów maryjnych. Jest wśród nich wizerunek częstochowski, a w innym miejscu – Matki Bożej Kozielskiej. O Polsce przypomina także obraz Mieszka I z Dąbrówką oraz wizerunek biskupa Jordana. Już samo wejście do bazyliki zachwyca. Na środkowych drzwiach przedstawiono szesnaście scen z życia Jezusa. Obrazują one np.

dzieciństwo Jezusa i ucieczkę Świętej Rodziny do Egiptu, chrzest Chrystusa w Jordanie i głoszenie kazania na górze. W górnej części drzwi przedstawiono symbole Trójcy Świętej (oko opatrności, krzyż i gołębica). W nawiązaniu do początku Listu do Hebrajczyków („Wielokrotnie i na różne sposoby przemawiał niegdyś Bóg do ojców przez proroków”, Hbr 1, 1) ukazano postacie Adama, Abrahama, Mojżesza, Eliasza i Dawida. Natomiast w nawiązaniu do sceny powołania apostołów przez Jezusa ukazano postacie Piotra, Jakuba, Jana, Mateusza i Jakuba, syna Alfeusza. Równie wymowne są drzwi boczne, które przedstawiają sceny i prorocstwa starotestamentowe. Lewa strona obrazuje historię biblijną od stworzenia do ofiary Izaaka, prawa zaś – od Dawida do Daniela. Na drzwiach południowych widnieje posąg Maryi oraz Jej symbol – lilia, a także motywy zaczerpnięte z Litanii Loretańskiej. Wypisano także słowa modlitwy *Salve, Regina* (Witaj, Królowo). Na fasadzie bazyliki widnieją łacińskie fragmenty ewangelicznego opowiadania o zwiastowaniu. Wewnątrz górnego kościoła imponująco przedstawia się mozaika na ścianach prezbiterium. Przedstawia ona Kościół jako jeden, święty, powszechny i apostołski.

Kościół dolny Bazyliki Zwiastowania zbudowany został na fundamentach kościoła krzyżowców i mierzy 44 m długości i 27 m szerokości. Przykryty został gwiaździstym sklepieniem i kopułą. W kolejnych trzech absydach zobrazowano sceny zwiastowania i ukrzyżowania oraz postacie Joachima i Anny. Kościół obudowuje skalną Grotę Zwiastowania, która stanowić miała dom Maryi. Dom wybudowano na sposób nabatejski: do naturalnej groty dobudowano kamienne ściany. Są tu jeszcze pozostałości judeochrześcijańskiej i bizantyjskiej budowli. Zapewne potomkowie Józefa i Maryi dbali o ten dom przekształcony później na miejsce modlitwy. O tym, że od samego początku w tym miejscu sprawowano kult chrześcijański, świadczą graffiti z greckimi słowami „Chaire, Ma-

ria” („Bądź pozdrowiona, Maryjo”), znak krzyża czy postać Jana Chrzciciela. W V w. powstała tu pierwsza bazylika, która została zniszczona w XI w., a już w XII odbudowana przez krzyżowców. Wiek później znowu uległa zniszczeniu, a odbudowano ją dopiero w XVIII stuleciu. Obecny kościół powstał w 1955 r. Sama skalna grotta ma wymiary 5,5 na 6 m. Stoją tu dwie kamienne kolumny, które mają upamiętniać postać Maryi i Archanioła Gabriela. Pod ołtarzem umieszczono napis: *Verbum caro hic factum est* (Tutaj Słowo stało się Ciałem). Można dostrzec fragmenty mozaik podłogowych, które przedstawiają krzyże. Ponieważ w 427 r. Teodozjusz zabronił umieszczać krzyże w posadzkach, stąd wniosek, że kościół bizantyjski musiał powstać przed tą datą. Warto wspomnieć, że gdy krzyżowcy w XIII w. stracili Nazaret, dom Maryi został przeniesiony najpierw na trzy lata do Chorwacji, a następnie do włoskiego Loreto (nazwa miasta pochodzi od wzgórza laurowego, na którym je wybudowano). Legenda głosi, że uczynili to aniołowie, de facto jednak byli to członkowie zamożnej rodziny De Angelis, którzy pragnęli ocalić cenną pamiątkę przed najazdem pogan. Archeologowie, którzy przeprowadzili badania w domku loretańskim (od którego nazwę bierze Litanja Loretańska), dowodzą, że kamienie rzeczywiście przywiezione były z Ziemi Świętej.

Dzisiejszy Nazaret to największe miasto arabskie Izraela, liczące 80 tys. mieszkańców, Żydzi zamieszkują tzw. Nazaret Górny, założony w 1957 r., w większości muzułmański, chrześcijan jest tutaj 30 proc. (różnych wyznań i obrządków: katolicy, melchici, maronici, prawosławni, protestanci, baptyści). To właśnie w Nazarecie jest największe skupisko wyznawców Chrystusa w Ziemi Świętej, większe nawet niż w Jerozolimie czy Betlejem. Z kolei parafia rzymskokatolicka przy bazylice Zwiastowania licząca 7500 osób (1900 rodzin) jest największą parafią w Izraelu.

„...I poczęła z Ducha Świętego”

Bóg Biblii, to Bóg działający w historii, objawiający się w życiu ludzi, oczekujący wiary i ufności, wiary konkretnej, wyrażającej się w czynach. Działa poprzez ludzi posłusznych Jego wezwaniom, objawia się coraz pełniej aż po Wcielenie.

W Uroczystość Zwiastowania Pańskiego, będziemy obchodzić pamiątkę, jakby „rocznicę” tego niezwykłego wydarzenia, gdy Maryja w całkowitej uległości Bogu zgodziła się na Jego plan, by Jezus – Syn Boży począł się w Niej jako człowiek. Katechizm tak mówi o tej prawdzie:

„Zwiastowanie Maryi zapoczątkowuje «pełnię czasu» /Ga 4, 4/, to znaczy wypełnienie czasu obietnic i przygotowań. Maryja jest powołana do poczęcia Tego, w którym zamieszka «cała Pełnia: Bóstwo, na sposób ciała»

/Kol 2, 9/. Boska odpowiedź na Jej pytanie: „«Jakże się to stanie, skoro nie znam męża?»” /Łk 1, 34/, mówi o mocy Ducha Świętego: «Duch Święty zstąpi na Ciebie» /Łk 1, 35/.

Posłanie Ducha Świętego jest zawsze połączone z posłaniem Syna i skierowane do niego. Duch Święty, który jest «Panem i Ożywicielem», zostaje posłany, aby uświęcić łono Maryi Dziewicy i w sposób Boski uczynić je płodnym; sprawia On, że Maryja poczęła wiecznego Syna Ojca w człowieczeństwie, które wziął od Niej /KKK 484-485/.

W książce Raniero Cantalamessy *Maryja zwierciadłem dla Kościoła* możemy przeczytać:

„Maryja jest jedyną we wszechświecie, jeśli tak można powiedzieć, zwróconą do Jezusa, Tą, która mówi do Niego,

jak Ojciec Niebieski: «Tyś jest moim Synem; ja Ciebie dziś zrodziłam» /por. Ps 2,7:Hbr 1,5/. Św. Ignacy Antiocheński mówi z całą prostotą, ... że Jezus jest «i z Maryi i z Boga»...

Dalej cytuje św. Augustyna:

„Maryja poprzedziła Kościół jako jego figura. Dlaczego, pytam was, Maryja jest Matką Chrystusa? Czy nie dlatego, że porodziła członki Chrystusa? Członkami Chrystusa wy jesteście, do których mówię”.

I pisze:

„Nasz sposób postępowania w /.../ wędrówce po śladach Maryi opiera się na kontemplowaniu poszczególnych wydarzeń, które Ona przeżyła, by potem naśladować je w naszym życiu. Ale jak naśladować to, że Maryja była Matką Bożą? Czy Maryja może być «figurą Kościoła», to znaczy jego wzorem, także w tym przypadku? Nie tylko, że jest to możliwe, ale byli ludzie, jak Orygenes, św. Augustyn, św. Bernard, którzy doszli do stwierdzenia, że bez tego naśladowania tytuł Maryi «Matka Boża» byłby dla nas bezużyteczny: «Jaką bowiem mieć będziesz korzyść z tego, że Chrystus przyszedł niegdyś w ciele, jeśli nie przybył również do duszy twojej?» /Orygenes Homilie o Ew. św. Mateusza/.

...Boskie macierzyństwo Maryi realizuje się na dwóch poziomach: na poziomie fizycznym i na poziomie duchowym. Maryja jest Matką Bożą nie tylko dlatego, że nosiła Go fizycznie w swoim łonie, ale także dlatego, że najpierw poczęła Go w sercu przez wiarę. Oczywiście, nie możemy naśladować Maryi w tym pierwszym sensie, rodząc nowego Chrystusa, ale możemy naśladować Ją w drugim, który wynika z wiary.

Sam Jezus zapoczątkował to stosowanie tytułu «Matka Chrystusa» w odniesieniu do Kościoła, gdy zadeklarował

«Moją matką i moimi braćmi są ci, którzy słuchają słowa Bożego i wypełniają je» /Łk8,21/”.

Sobór Watykański II mówi:

„I oto Kościół...dzięki przyjmowanemu z wiarą słowu Bożemu, sam także staje się matką: przez przepowiadanie bowiem i chrzest rodzi do nowego i nieśmiertelnego życia synów z Ducha poczętych i z Boga zrodzonych” /KK 64/.

A św. Ambroży pisze: „Każda dusza, która wierzy, poczyta i rodzi Słowo Boże” /„Wykład Ew. wg. św. Łukasza/.

W Uroczystość Zwiastowania Pańskiego w czasie Mszy św. wieczornej będziemy się w szczególnie sposób modlić do Ducha Świętego. Będzie to okazja, by, tak jak Maryja, otworzyć się na Jego działanie i wypowiedzieć jeszcze raz swoje „tak” Bogu, swoje „amen”, „fiat”, „niech mi się stanie”, na wszystkie Jego plany i propozycje wobec siebie, by Chrystus mógł się rodzić, wcielać w naszym życiu i działaniu, posługiwać się nami, naszymi oczami, rękami, kochać w nas.

Możemy powtórzyć za św. Elżbietą od Trójcy Świętej:

Ogniu trawiący, Duchu Miłości, zstąp na mnie! Niech w mojej duszy dokona się jakby wcielenie Słowa. Niech stanę się dla Niego jakby nowym człowieczeństwem, w którym mógłby odnawiać swą Tajemnicę.

A Ty, mój Ojczy, skłoń się ku swemu ubogiemu, maleńkiemu stworzeniu, "osłoń je swym Cieniem", racz w nim widzieć jedynie "Umiłowanego", w którym złożyłeś całe swe upodobanie.

Anna Urbańczyk OV

25.03.2013. o godz. 18 Msza św. a po niej Litania do Ducha Świętego.

NAGRODZONY W KONKURSIE KOŚCIUSZKOWSKIM

Z okazji wielkiego jubileuszu kościuszkowskiego polonia australijska (która szczególnie czci naszego Bohatera, a w Australii najwyższy szczyt nosi jego imię) zorganizowała między innymi światowy konkurs literacki na utwory z nim związane. Napłynęły setki prac dosłownie z całego świata. Miło nam w przeddzień 225 rocznicy insurekcji kościuszkowskiej zaprezentować utwór naszego współpracownika i założyciela „Tygodnika Salwatorskiego” Piotra Boronia, który otrzymał drugą nagrodę. Utwór ma nieco żartobliwy charakter, bo jest jakby odnalezionym fragmentem z „Pana Tadeusza” przy naśladownictwie Mickiewiczowskiego stylu. Wkrótce w Sydney odbędzie się promocja specjalnego wydawnictwa pokonkursowego, a naszym Czytelnikom już serwujemy jedną z prac. Autorowi gratulujemy.

Redakcja

NIEZNANY FRAGMENT Z „PANA TADEUSZA”

W lutym 2017 roku odkryłem nieznany fragment „Pana Tadeusza”, którego nie uwzględniały żadne wydania epopei narodowej. Fragment pasuje do Księgi XII pomiędzy 239 a 240 wersem – według dotychczasowej numeracji.

*„Wtem szmer powstał za drzwiami; razem głosów wiele
Zawołało: «Niech żyje Kurek na kościele!»
Cizba tłoczy się w salę, a Maciej na czele.
Sędzia gościa za rękę do stołu prowadził*

*I wysoko pomiędzy wodzami posadził,
Mówiąc: «Panie Macieju, niedobry sąsiedzie,
Przyjeżdżasz bardzo późno, prawie po obiedzie». «Jem wcześniej—rzekł Dobrzyński—ja tu nie dla jadła
Przybyłem, tylko że mnie ciekawość napadła,
Obejrzeć z bliska naszą armią narodową.
Wiele by gadać—jest to ani to, ni owo!
Szlachta mnie obaczyła i gwałtem tu wiedzie,
A Waszeć za stół sadzasz—dziękuję, sąsiedzie». To wyrzekłszy, przewrócił talerz dnem do góry,
Na znak że jeść nie będzie, i milczał ponury.” /239*

„Zwróciło to uwagę co bystrzejszych gości.
 Kniżewicz szepnął głośno: „Cóż to, starcze, pościsz?”
 Zatem za jego słowa wszczęła się wnet kłótnia.
 Jedni wmawiali drugim, że car dostał łupnia
 Od cesarza Francuzów, więc na tę wotywę
 Maciek pościć zamierza i toż znaczy tyle.
 Inni znowuż twarz starca widząc jawnie smutną
 Wnosili, że ten ma się jak pies, gdy mu utną
 Ogon. Chowa się, ani myśli szczekać, gonić,
 Rad by się gdzie w konopie co najprędzej schronić
 I nie widziany światu lizać sobie ranę.
 Tak właśnie siedział Maciek, bo jeszcze nad ranem,
 Gdy był karmieniem ptactwa szczególnie zajęty
 Usłyszał oficjerów, gdy głosem przejętym
 Wymieniali ze sobą ze świata nowiny.
 A jeden twierdził nawet że z Kościuszki winy
 Napoleon nie ufa Polakom jak wprzód,
 Że gdy do wojny z Rosją sposobią się ludy,
 On uparcie odmawia Francuzom przymierza.
 Tu Maciek nie wytrzymał i zamiast pacierza,
 Którą na on czas przerwał, rzucił cierpkie „Głupi!
 Za jakież świadectwo Napolion was kupił?
 Bo, że interes Polski nie ginąć w tej wojnie
 To rację ma Kościuszkę!” I dodał spokojniej:
 „Że Moskala nie cierpię, wie to okolica,
 A nawet Katarzyna, onegdaj caryca,
 We wszystkie nasze wojny wiedzieć to musiała,
 Skoro na mą zagrodę zbirów nasylała,
 Iżby śladu nie było po mojej chudobie.

I każdy w okolicy też wam szczyrze powie,
 Jak z owych moździerzyków goniłem psubratów.
 Wspomnieli Wołowice, Czernichów i Kraków...
 A gdy oficjera wtem wziąłem na muszkę
 Wspomnieć też musiał łomot przez pana Kościuszkę
 Moskalom uczyniony. Oczy wybałuszyl
 A tak spojrzeniem owym rozśmiał mię, aż wzruszył.
 I miast go ubić kulą, kazałem mu spodnie
 Zezuć aż po kolana. Tak też niewygodnie
 Doganiał swych gemajnow, a wraz się odwracał,
 Czy go nie rażą kulą. To znów ręką macał
 Koszulinę. Naciągał aż za kolana!
 Historyja ta wszystkim w powieście jest znana
 I o moim afekcie ku Moskalom świadczy.
 Ale też, paniczowie, trzeba trzeźwo patrzeć!
 Pan Kościuszkę ma rację, Francji nie ufając,
 A także z Napolionem nic się nie zadając.
 Pono też Sędzia, dziedzic dworu, Soplicowa,
 Na miejscu honorowym portret jego chowa!”
 Tak to argumentował stary Maciek z rana,
 Ale i przy obiedzie twarz w talerz schowana
 Nie wróżyła niczego miłego dla wojska
 Co myślało, że teraz o nich cała Polska
 Mówi, że idą zbawić Ojczyznę w tej wojnie...
 A Maciek o Kościuszcze rozmyślał spokojnie...”
 «Panie Dobrzyński — rzekł mu generał Dąbrowski, /240
 Tyż to jesteś ów sławny rębacz Kościuszkowski,
 Ów Maciej, zwany Rózga! Znam ciebie ze sławy.
 I proszę, takiś dotąd czerstwy, taki żwawy!”

Piotr Boroń

ZOSTAŃ HONOROWYM KRWIODAWCĄ

„Człowiek jest wielki nie przez to, co posiada, lecz przez to, kim jest, nie przez to, co ma, lecz przez to, czym dzieli się z innymi”

Św. Jan Paweł II

Rada Parafialna przy Parafii Najświętszego Salwatora w Krakowie wspólnie z Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Krakowie, zamierzają zorganizować w **niedzielę 7 kwietnia 2019 r. w godz. 10.00-15.00, na terenie Parafii** akcję oddawania krwi. Warunkiem jej rozpoczęcia jest zebranie zgłoszeń od, co najmniej 30 osób decydujących się na złożenie tego wspaniałego daru, swojej krwi, ratującej innym życie.

Krwiodawcą może zostać osoba w wieku 18-60 lat, która nie chorowała na żółtaczkę zakaźną, nie jest nosicielem wirusa HIV, nie choruje na AIDS, choroby krwi i układu krwiotwórczego, układu oddechowego, nerek, skóry układu immunologicznego i endokrynnego (cukrzyca, choroby tarczycy), choroby nowotworowe i psychiczne.

Osoby zgłaszające się powinny być zdrowe, wypoczęte, po spożyciu lekkostrawnego i niskokalorycznego posiłku. Muszą one również wypić, co najmniej 1,5 l płynów obojętnych przez ostatnie 24 godz. Kandydat na dawcę nie może być po spożyciu alkoholu (w tym piwa), minimum 24 godziny przed oddaniem krwi.

Przed zabiegiem, każdy wypełnia „Kwestionariusz dla krwiodawcy” i przekazuje go lekarzowi kwalifikującemu do oddania krwi.

Osoba, która odda krew otrzymuje:

- legitymację Honorowego Dawcy Krwi,
- bezpłatnie wyniki badań krwi,
- posiłek regeneracyjny (8 czekolad, baton, soczek).

Kandydaci zdecydowani zostać dawcami proszeni są o zgłoszenie się osobiste w zakrystii, po każdej mszy świętej w dniu 31.03.2019 lub telefonicznie: 12 427 10 83, codziennie pomiędzy godziną 20.00 - 21.00.

Andrzej Skrzyński

PS. Akcja odbywać się będzie w specjalistycznym autobusie ustawionym obok Kościoła i Klasztoru Sióstr Norbertanek przy pętli tramwajowej na Salwatorze.

KRAKÓW według Felicji

BYŁO:

- 13 i 14 marca 1943 roku zlikwidowane zostało krakowskie getto. Te daty symbolicznie oznaczają koniec życia żydowskiego w naszym mieście. Aby upamiętnić krakowskich Żydów, ale też by pokazać triumf życia nad śmiercią, od wielu już lat organizowany jest doroczny Marsz Pamięci. Tegoroczny odbył się w niedzielę, 17 marca. Jak każdego roku, uczestnicy spotkają się na placu Bohaterów Getta o godzinie 12.00, aby przejść stamtąd przed pomnik na terenie byłego obozu KL Płaszów – dokładnie tą trasą, którą przeszli ostatni krakowscy Żydzi. Każdego roku w Marszu Pamięci bierze udział kilkuset krakowian, a z roku na rok również coraz większa ilość gości z zagranicy, w tym krakowskich Żydów mieszkających obecnie w Izraelu oraz ich potomków. W ten sposób nie tylko manifestujemy naszą pamięć i szacunek dla tysięcy ofiar Holokaustu, ale też pokazujemy triumf odrodzonego życia nad śmiercią.

- Kraków znalazł się w gronie miast, które w niedzielę, 17 marca wzięły udział w projekcie Global Greening i podświetliły na zielono znane obiekty z okazji Dnia św. Patryka – narodowego święta Irlandii. Krakowskie obiekty, które zostały podświetlone to TAURON Arena Kraków, kładka Bernatka i estakada Lipska–Wielicka. Dzień św. Patryka, czyli narodowe święto Irlandii, jest obchodzony na całym świecie. Od Sydney, przez Tokio, aż po Nowy Jork organizowane są różne festiwale, a znane obiekty podświetlane są na zielono.

- W poniedziałek, 18 marca, o godz. 14 na nowym cmentarzu żydowskim przy ul. Miodowej odbył się pogrzeb Leopolda Kozłowskiego-Kleinmana. Kompozytor, dyrygent i pianista, nazywany „ostatnim klezmerem Galicji”, honorowy obywatel Krakowa, zmarł we wtorek, 12 marca. Miał 100 lat. Jako ostatni na świecie autentyczny klezmer wiedział, jak należy wykonywać tradycyjne pieśni żydowskie. Przywrócił w powojennej Polsce pamięć o żydowskiej kulturze, rozsławiając na cały świat Kraków i była żydowską dzielnicę Krakowa – Kazimierz. Jego zasługi w krzewieniu kultury żydowskiej były doceniane przez ludzi kultury na całym świecie. Leopold Kozłowski-Kleinman miał na swoim koncie wiele prestiżowych nagród, w tym nagrodę Academy of Television Arts & Sciences „Emmy” oraz nadany przez Ministra Kultury medal „Zasłużony kulturze Gloria Artis”. W 2014 r. otrzymał tytuł Honorowego Obywatela Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa.

JEST:

- Występ kapeli Bronowice, koncert Aleksandra Makino Kobylańskiego i zespołu Andrusy – właśnie rozpoczął się kiermasz „Na świętego Józefa” na Małym Rynku, który potrwa do niedzieli, 24 marca. Na kiermaszu pojawią się stoiska z produktami regionalnymi oraz wyroby twórców ludowych. W programie przewidziano również występy zespołów muzycznych. Kiermasz nawiązuje do imienin Józefa – patrona miasta. Przypomnijmy, że w 1714 roku krakowscy radni wybrali na głównego patrona Krakowa św. Józefa, wierząc, że pomoże miastu podnieść się z upadku. Był to czas wyjątkowo trudny w historii naszego miasta. Kraków był zniszczony po najazdach obcych wojsk, a także wyludniony z powodu epidemii. Rok później papież Klemens XI zatwierdził dekret Kongregacji Obrzędów w sprawie zawierzenia Krakowa św. Józefowi. Obraz, przed którym Rada Miasta zawierzyła Kraków św. Józefowi, był niegdyś przedmiotem kultu wiernych w nieistniejącym już dziś kościele karmelitów bosych pw. św. Michała i św. Józefa przy ul. Poselskiej. Obecnie znajduje się w kościele karmelitów bosych przy ul. Rakowickiej 18 (w bocznym ołtarzu po lewej stronie).

Józef Dietl, imiennik świętego, urodził się 28 stycznia 1804 roku w Podbużu koło Sambora. Był lekarzem, profesorem i rektorem Uniwersytetu Jagiellońskiego, a w latach 1866–1872 prezydentem Krakowa.

- „Financial Times” po raz kolejny wziął pod lupę polskie miasta, weryfikując je pod kątem skuteczności w przyciąganiu bezpośrednich inwestycji zagranicznych. Analizie poddano 50 ośrodków miejskich, które zostały sklasyfikowane w pięciu głównych kategoriach: potencjał gospodarczy, kapitał ludzki i styl życia, efektywność kosztowa, łączność oraz przyjazność biznesowa. W każdej z kategorii wyłoniono liderów dla miast dużych, średnich i małych, a także przygotowano ranking ogólny. W rankingu „Top 10 polskich miast przyszłości” fDi 2019/2020, Kraków okazał się drugą lokalizacją spośród miast regionalnych (1. miejsce zajęła stolica). W trzech kategoriach: potencjał gospodarczy, kapitał ludzki i styl życia oraz przyjazność biznesowa, Kraków zajął wysokie drugie miejsce. Z kolei w rankingu „Top 5 dużych polskich miast przyszłości” fDi 2019/2020, Kraków w czterech kategoriach zajął miejsce drugie, a w kategorii efektywności kosztowej – miejsce piąte. Oznacza to, że stolica Małopolski, oferując wysoką jakość życia i infrastruktury miejskiej, konkuruje jakością, a nie niską ceną. Stanowi przy tym najlepszą lokalizację w Europie dla firm z branży SSC. W obu wymienionych rankingach Kraków zajął drugie miejsce w klasyfikacji generalnej.

- W punkcie InfoKraków przy ul. Powiśle 11, czyli dawnym Centrum Obsługi Ruchu Turystycznego w Krakowie, udostępniony jest pierwszy etap makiet miasta Krakowa stworzony w formule 3D. Makietę obejmuje obszar ponad 300 hektarów prezentując Stare Miasto oraz dzielnicę Kazimierz. Kraków pokazany został w formule, która jest bardzo popularna w różnych miastach o historycznym znaczeniu, które chcą ukazać je „z lotu ptaka”, pokazać, jak miasto wygląda i jak się rozwijało. Po obrysie zaprezentowanych budynków można się zorientować, jak Kraków kształtował swoją przestrzeń urbanistyczną. Jest to świetny projekt o znaczeniu edukacyjnym, skierowany do osób, które odwiedzają Kraków, także do młodzieży szkolnej oraz dla samych mieszkańców. Jest to forma dodatkowej atrakcji, takiej, która ma też aspekt pedagogiczny, pokazującej historię rozwoju naszego miasta, prezentuje jego kształt i wygląd, taki jak jest teraz.

BĘDZIE:

- To już szesnasta edycja Festiwalu Misteria Paschalia, którego program od lat przybliży muzykę związaną z liturgią Wielkiego Tygodnia i Wielkanocy. Na koncertach w kościele św. Katarzyny Aleksandryjskiej czy Centrum Kongresowego ICE Kraków słuchamy różnych opracowań pasji i Leçons de ténébres. W tym roku dzięki współpracy z Fundacją inCanto, organizatorami Festiwalu Musica Divina, wracamy do ich pierwotnego kontekstu, czego efektem są dwa nabożeństwa Liturgii Godzin: Ciemnych Jutrznii w Wielki Piątek 19 kwietnia o godz. 8.00 w kościele pw. Zmartwychwstania Pańskiego oraz Nieszporów Wielkanocnych w opactwie oo. Benedyktynów w Tyńcu w Niedzielę Zmartwychwstania Pańskiego 21 kwietnia o godz. 19.00. Wszystkich pragnących w lepszy sposób przygotować się do pełnego uczestnictwa w nabożeństwie zapraszamy 23 marca i 6 kwietnia do opactwa w Tyńcu, gdzie w godz. 9.00–12.00 odbędą się warsztaty poświęcone nieszporom, które poprowadzi Sławomir Witkowski.

- Zarząd Zieleni Miejskiej nie będzie sadził w Krakowie brzoź. Jednostka zrezygnowała z nasadzeń tych drzew w parkach, przy placach zabaw czy szkołach. Brzoza należy do najbardziej alergizujących drzew. Wszystko po to, by alergikom trochę łatwiej oddychało się na wiosnę.

Opr. Felicja Niedzielska



Ogłoszenia parafialne i krótkie informacje

III NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

24 III 2019 r.

1. „NAWRACAJCIE SIĘ I WIERZCIE W EWANGELIĘ”. Przeżywamy czas Wielkiego Postu – czas pokuty i nawrócenia. Czas, który jest szczególną okazją do modlitwy, postu i jałmużny. Dzisiaj Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym o godz. 18.00. W Polsce za udział w Gorzkich Żalach, można dostąpić odpustu zupełnego pod zwykłymi warunkami. Składka na Gorzkie Żale jest przeznaczona na kwiaty do Bożego Grobu.

2. W kalendarzu liturgicznym w tym tygodniu wspominamy:

w poniedziałek – UROCZYSTOŚĆ ZWIASTOWANIA PAŃSKIEGO.

w wtorek – O godz. 18.00. msza św. nowenna ku czci bł. Bronisławy, dziewicy.

w środę – Po mszy św. wieczornej nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy.

w piątek – Po mszy św. wieczornej nabożeństwo i koronka do Miłosierdzia Bożego

DROGA KRZYŻOWA – 17.00 PROWADZONA PRZEZ PARAFIALNĄ RADĘ DUSZPASTERSKĄ

3. W czasie Wielkiego Postu jest organizowana z naszej parafii pielgrzymka do Sanktuarium Matki Bożej w Kalwarii Zebrzydowskiej – 6.IV.2019 r. (sobota). Wyjazd autokarem o godz. 8.30. O 10.00. msza św. przed cudownym obrazem Matki Bożej, a następnie Dróżki Pana Jezusa. Zapisy w zakrystii.

4. Zachęcamy do czytania prasy katolickiej. Przy wyjściu z kościoła są do nabycia różne religijne czasopisma: Gość Niedzielny, Niedziela, Źródło i Tygodnik Salwatorski.

W piątek o 15.00 na Salwatorze

W każdy piątek o godz. 15.00, w naszym kościele odprawiana jest Koronka do Miłosierdzia Bożego. Zapraszamy wszystkich do wspólnej modlitwy.

Kościół jest otwierany pół godziny wcześniej (14.30), można więc przed Koronką wykorzystać czas na osobistą modlitwę przed Najświętszym Sakramentem. Wejście od ul. Kościuszki.

Grupa Modlitewna

W tej chwili kiedy wzięłam pióro do ręki, króciutko modliłam się do Ducha Świętego i rzekłam: Jezu, pobłogosław to pióro, aby to wszystko co mi pisać każesz było na chwałę Bożą. Wtem usłyszałam głos: - Tak, błogosławię dlatego, że na tym piśmie jest pieczęć posłuszeństwa Przełożonej i Spowiednika, a przez to samo już jest Mi chwała, a wiele dusz będzie czerpać pożytek dla siebie. Córkko Moja, żądam, abyś wszystkie wolne chwile poświęciła na pisanie o Mojej dobroci i miłosierdziu; jest to twój urząd i twoje zadanie w całym twym życiu, abyś dawała duszom poznać Moje wielkie miłosierdzie, jakie mam dla nich i zachęcała ich do ufności w przepaść Mojego miłosierdzia. . . (Dz. 1567)



Parafialny Klub SALWATOR

Pan **Piotr Boroń**, historyk, pierwszy redaktor Tygodnika Salwatorskiego, długoletni nasz parafianin, polityk, samorządowiec, senator VI kadencji, w latach 2007–2010 członek Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji będzie naszym gościem.

Tytuł wykładu pana Boronia:

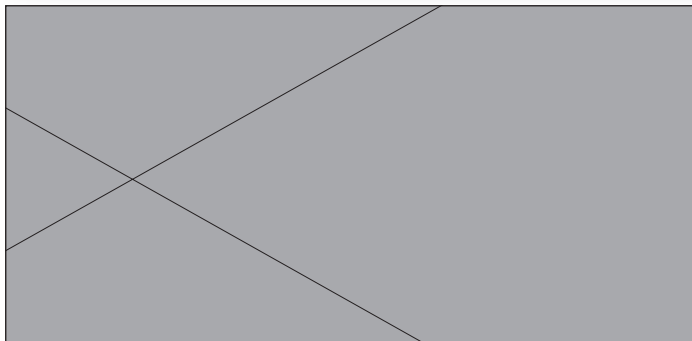
„Turek – wróg czy przyjaciel Sarmaty?”

„Wojny Rzeczypospolitej z Turcją to być może nawet najlepiej znane epizody z naszej historii. Zwycięstwa pod Chocimiem i Wiedniem to dni największej chwały, a klęska pod Warną to jedna z najbardziej znanych tragedii. Któż nie zna powiedzenia "Za króla Olbrachta wyginęła szlachta" - a to przecież efekt wyprawy mołdawskiej polskiego króla pod koniec XV wieku. Z przytoczonych faktów wielu odnosi wrażenie, że nasze kilkunastowieczne relacje z Turcją to jedno długie pasmo nienawiści... A tymczasem - nie przecząc powyższym faktom - musimy wiedzieć, że to Turcja wypowiedziała Katarzynie II wojnę w 1768 roku, by wspomóc naszą Konfederację Barską, a przez cały okres zaborów była państwem, które nigdy rozbiorów nie uznało. Dlatego też podczas obchodzonej w 1933 roku na naszych Błoniach okrągłej rocznicy odsieczy wiedeńskiej wypito pierwszy toast za Jana III Sobieskiego i jego wojsko, ale drugi toast za Turków, którzy solidaryzowali się z nami dłużej niż rywalizowali. A ileż w Polsce wpływów wschodnich z polskim strojem narodowym na czele, ale i dziesiątkami zapożyczeń tureckich w naszym języku... Dzieje relacji polsko-tureckich wykraczają poza przyjęte beztrósko schematy... Piotr Boroń”

Spotykamy się w **czwartek 28 marca o godz. 16, 30** w „Salce pod plebanią”.

Zapraszamy, bo takiego wykładu nie można przegapić!!!

Przejście Północno-Zachodnie (Northwest passage) Wyprawa polsko-francuska



W czwartek 14 marca wysłuchaliśmy wykładu pani prof. Marii Agaty Olech, zatytułowanego „Przejście północno-zachodnie – śladami Amundsena”. Ta niezwykle interesująca opowieść była dla słuchaczy odkrywaniem arktycznego świata.

„Ktoś kiedyś stwierdził, że Northwest Passage można uznać jako żeglarskie K2. Jest to jeden z najtrudniejszych na świecie szlaków żeglugowych; arktyczna droga morska z Europy do Azji wschodniej, wiodąca z Atlantyku przez arktyczny archipelag kanadyjski i Ocean Arktyczny do Pacyfiku (Cieśniny Beringa). Pomimo ocieplenia Arktyki, lody są tu nadal problemem. Poza ryzykiem utknięcia w paku lodowym, czy przebicia burty przez bryły lodu, istnieją niebezpieczeństwa związane z występowaniem skał podwodnych, pływów, mielizn, silnych prądów morskich. Dochodzą do tego gwałtowne zmiany pogody, a także brak możliwości szybkiej pomocy. Poszukiwanie legendarnego przejścia trwało kilka wieków, wiele wypraw przepadło bez wieści, setki żeglarzy straciło życie. Pierwszy, który pokonał Przejście, lecz w kilku etapach w latach 1903-1906, był Roald Amundsen, płynąc na statku „Gjøa”. W trakcie wyprawy dwukrotnie zimował na statku uwięzionym w lodzie. Przejście Północno-Zachodnie to nadal wielki wyczyn żeglarski. Dokonały tego dotąd m.in. tylko 3 jachty pod polską banderą.

Nasza 4-osobowa załoga francusko-polska (kpt. Janusz Kurbiel, Joëlle Kurbiel, Tomasz Kosiński, Maria Olech) pokonała ten szlak na jachcie francuskim „Marguerite” przekraczając Cieśninę Beringa 16 września 2012. Tym razem żeglłowaliśmy na jachcie o kadłubie aluminiowym. Wielka przygoda zaczęła się na Grenlandii, dokąd doleciałam samolotem. Ostatnie zakupy i wodę zabraliśmy w Ilulissat (duńska nazwa Jacobshavn). To tutaj znajduje się największy na Grenlandii lodowiec – Sermeq Kujalleq, a zarazem najbardziej aktywny (przesuwa się z prędkością ok. 19 m dziennie) i najbardziej produktywny lodowiec na świecie (rocznie oddziela się od niego ponad 35 km³ lodu)...

Po przestudiowaniu lodowych map (publikowanych w internecie przez Kanadyjski Serwis Lodowy), wybieramy klasyczny wariant – śladami Amundsena. ... płyniemy szlakiem pierwszych zdobywców, zatrzymujemy się w porcie Gjøa Haven w zatoczce, gdzie Amundsen wraz z załogą spędził dwie zimy (1903 – 1905). Znajduje się tutaj wiele pamiątek dotyczących Roalda Amundsena. Dla mnie to też okazja do wyprawy na ląd, gdzie „buszuję” w tundrze. Dalsza trasa wiedzie nadal przez arktyczne cieśniny Kanady, następnie Morze Beauforta, Morze Czukockie i Morze Beringa. Pada śnieg, bardzo wieje, a my, szczęśliwcy docieramy do Cieśniny Beringa. Uciekamy przed dużym sztormem do Nome na Alasce – miasta poszukiwaczy złota.”

Wyprawa to nie tylko sukces żeglarski, ale przede wszystkim zebranie ważnych materiałów naukowych wzdłuż szlaku biegnącego przez ogromną i niemal niedostępną część Arktyki. Dzięki tym materiałom i my mogliśmy wiele dowiedzieć się wiele ciekawych rzeczy o krajach, ludziach i zwierzętach odwiedzanych przez badaczy krajach. Nie wszystkie możemy opisać, ze względu na szczupłe ramy tygodnika, ale przedstawiamy kilka.

Stali mieszkańcy Arktyki to Inuici – czyli Eskimosi. Ci mieszkający na Grenlandii, przynależącej do Danii uzyskali jednak znaczną autonomię, ale Dania stara się stwarzać tam coraz lepsze warunki życia, między innymi budując przyjazne człowiekowi osiedla.

Na zdjęciach gór lodowych mogliśmy podziwiać piękno tych arktycznych tworów, jednak bardzo groźnych, dla tych, którzy się z nimi spotykają. Oderwanie się części takiej góry było przyczyną katastrofy Titanica.

Niemile mogłoby być spotkanie z jednym z największych drapieżników świata – niedźwiedziem polarnym. żywi się wyłącznie mięsem. Głodny osobnik może zjeść 60 kg foczego mięsa na raz! Jedząc tak dużo, gromadzi pod skórą grubą warstwę tłuszczu, która chroni go przed zimą.

W 1867 r. Stany Zjednoczone kupiły od Rosji Alaskę, co początkowo oceniane było jako szaleństwo. Odkrycie złota zmieniło tę opinię diametralnie. Dziś odbywa się tu wydobywanie na wielką skalę, ale przyjeżdżający tu w okresie letnim amatorzy kruszcu posługują się niewielkimi, czasem własnoręcznie wykonanymi urządzeniami

Porosty (Lichenes) to (domena badań Pani Profesor) organizmy szeroko rozpowszechnione w Arktyce, odznaczające się dużą odpornością na skrajnie niekorzystne warunki ekologiczne, jednocześnie cechuje je wysoka zdolność akumulowania substancji toksycznych.

„Dzięki wyprawie zaistniała możliwość zebrania materiałów lichenoidnych w krótkim czasie na rozległym obszarze i w wielu niedostępnych dotąd miejscach. Próby zebrane podczas krótkich postojów na lądzie analizowane są pod kątem zawartości substancji toksycznych w Instytucie Fizyki Jądrowej w Krakowie. Głównym rezultatem tych badań będzie określenie akumulacji i dróg transportu przede wszystkim metali ciężkich i pierwiastków promieniotwórczych w tundrze arktycznej.

Obszary polarne, wbrew pozorom, nie są wolne od zanieczyszczeń antropogenicznych. Skażenia transportowane głównie z masami powietrza z innych rejonów Ziemi, znajdują się w powietrzu i różnych elementach ekosystemu lądowego. Substancje toksyczne są trwałe i kumulują się w tkankach organizmów, a przechodząc przez kolejne poziomy łańcucha troficznego mają zwielokrotnione stężenie. Szkodliwe dla Inuitów (Eskimosów) zamieszkujących Arktykę, u których poprzez spożywanie pokarm (np. mięso renifera, karibu, ptaków), sprzyjają powstawaniu nowotworów, uszkodzeniom wątroby, chorobom układów immunologicznego i nerwowego.” – napisała Pani Profesor w Biuletynie Polarnym 17-18.

Relacja z wykładu Pani Agaty nie oddaje w pełni charakteru wykładu, bo usłyszeliśmy i zobaczyli na rewelacyjnych fotografiach znacznie więcej niż pomieścić mogą szpalty naszej gazety. Każda z przekazanych, z konieczności skrótowo, informacji mogłaby być tematem samodzielnego wykładu. Pytania zadawane naszemu Gościowi wskazywały na żywe zainteresowanie tematem.

Serdecznie dziękujemy za opowieści o Arktyce i mamy nadzieję na spotkanie o terenach wokół drugiego bieguna Ziemi!

Pani prof. Maria Agata Olech - biolog, polarnik, profesor zwyczajny Instytutu Botaniki Uniwersytetu Jagiellońskiego, uczestnik licznych wypraw do Arktyki i Antarktyki, kierownik wyprawy zimującej w polskiej stacji im. H. Arctowskiego i 23. I kierownikiem naukowym grupy biologicznej 23. indyjskiej ekspedycji naukowej zorganizowanej przez National Centre for Antarctic and Ocean Research. Jak napisała w swoich wspomnieniach „Nie trzeba bać się marzeń”, sześciokrotnie witała Nowy Rok w towarzystwie pingwinów. Wspięła się również w Tatrach i Alpach, eksplorowała tatrzańskie i jurajskie jaskinie.

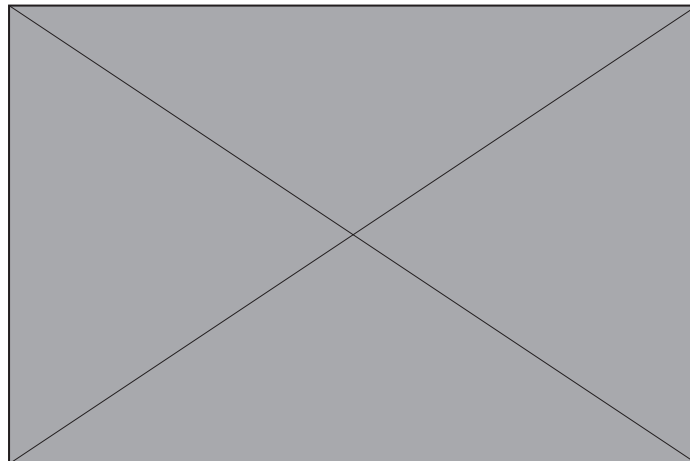
BaS



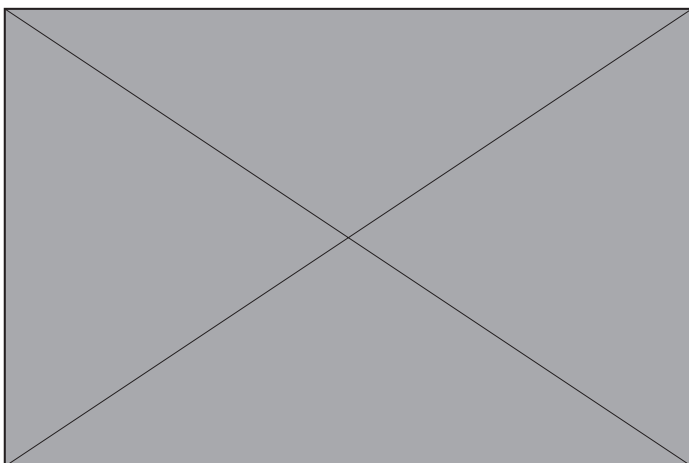
Przejście północno-zachodnie z
objaśnieniami :
1- tereny Arktyki Grenlandzkiej,
2-5 tereny Arktyki Kanady,
6 - tereny Arktyki Alaski



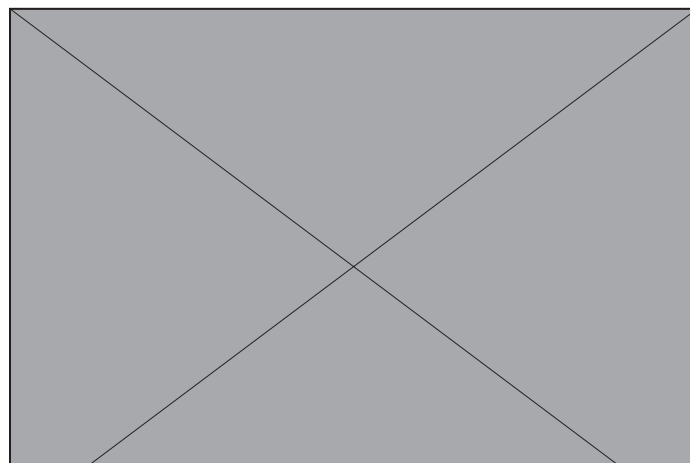
Członkowie wyprawy



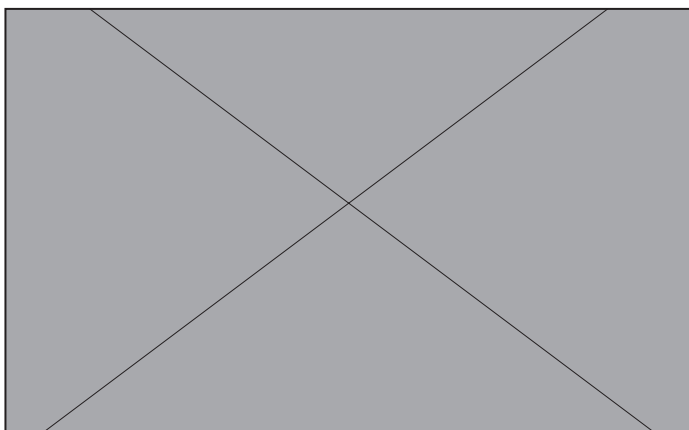
Osada Inuitów na Grenlandii



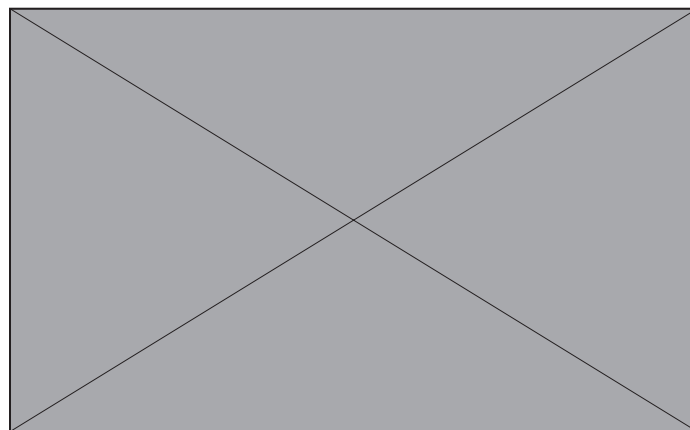
Inuici



Niedźwiedź polarny

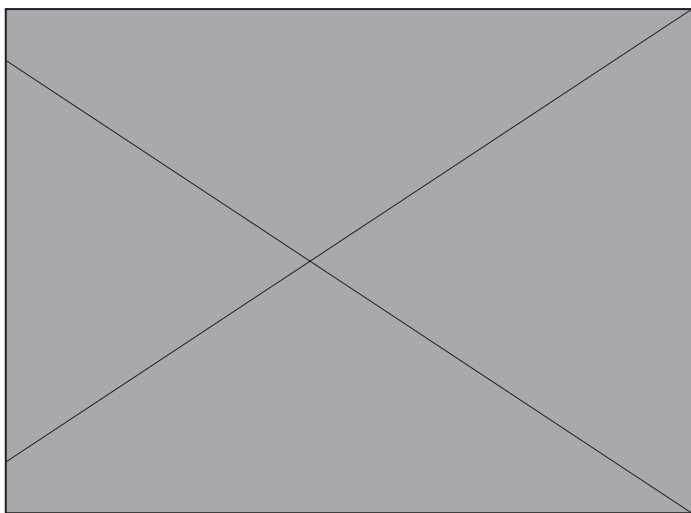


Urządzenia do wydobywania złota na Alasce

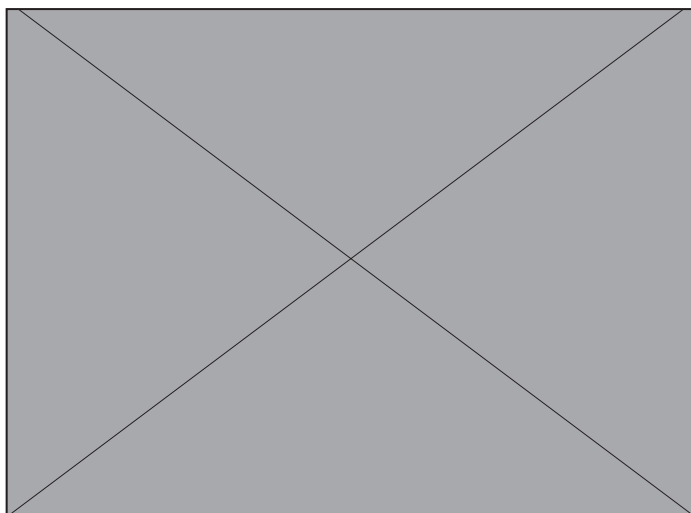


Porosty, przedmiot badań pani prof. Olech

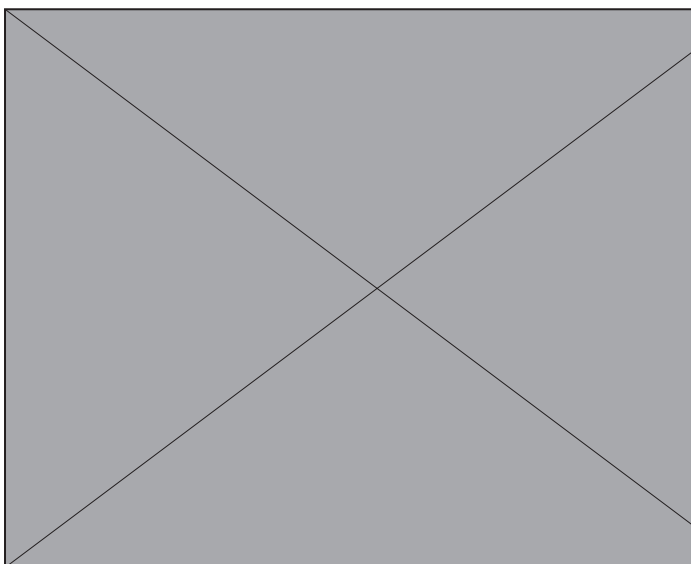
Kościół Stacyjne - III tydzień Wielkiego Postu



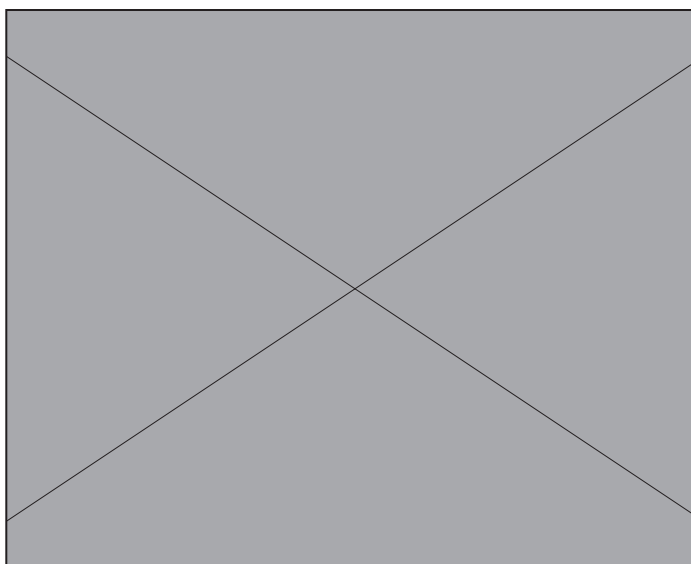
25 marca, poniedziałek, godz. 18:00- Bazylika Mariacka (św. Marka)



26 marca, wtorek, godz. 18:00 – św. Brata Alberta – Dywizjonu 303 (św. Pudencjany)



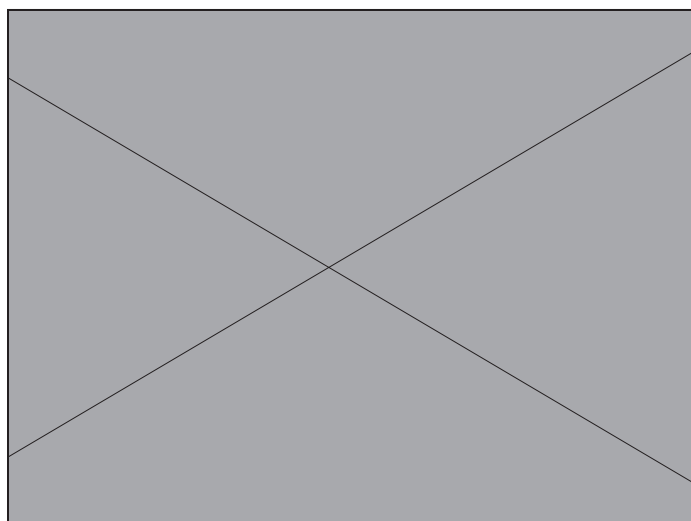
27 marca, środa, godz. 18:00 - MOGIŁA (św. Sykstusa)



28 marca, czwartek, godz. 17:00 – Sanktuarium św. Jana Pawła II (św. św. Kosmy i Damiana)



29 marca, piątek, godz. 18:30 – NMP z Lourdes, ul. Misjonarska 37 (św. Wawrzyńca)



30 marca, sobota, godz. 19:00 - Bazylika św. Franciszka z Asyżu (św. Zuzanny)